

spotkania i wywołał ożywioną dyskusję, nad której przebiegiem czuwał prof. dr hab. Wojciech Góralczyk (WSPiZ im. L. Koźmińskiego).

W dalszej części obrad, kierowanych przez prof. dr hab. Jana Olszewskiego (UR), dr Andrzej Powalowski (UG) poruszył zagadnienia dotyczące regulacji podejmowania działalności gospodarczej przy wykorzystaniu ewidencji działalności gospodarczej. Ostatnie dwa referaty z zakresu ochrony konkurencji zaprezentowali: mgr Tomasz Miśko (UR) oraz mgr Marek Salamonowicz (UWM). Pierwszy z referentów mówił o zakazie nadużywania pozycji dominującej i konsekwencji jego naruszenia, drugi – przedstawił zebranych charakterystykę umów o transfer technologii.

Na zakończenie Zjazdu głos zabrał prof. dr hab. Wojciech Sz wajdler (UMK). Dziękując za zorganizowanie pierwszego Zjazdu, zaprosił uczestników na drugi, który odbędzie się za dwa lata na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zjazd Katedr Publicznego Prawa Gospodarczego stanowił forum wymiany poglądów, zaprezentowania wyników prowadzonych badań, ale również umożliwił nawiązanie nowych pozanaukowych więzi międzyuczelnianych. Wygłoszone referaty i artykuły opracowane przez jego uczestników, wzbogacone wnioskami z dyskusji, zostaną opublikowane.

*Anna Trela, Katarzyna Kokocińska*

## **METODY BADANIA SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO JAK BADAĆ DZIAŁANIE SPOŁECZNE?**

**Poznań, 25 maja 2007 r.**

W dniu 25 maja 2007 r. w Poznaniu, w sali Galerii Miejskiej „Arsenal”, odbyła się konferencja naukowa zatytułowana „Metody badania społeczeństwa obywatelskiego. Jak badać działanie społeczne?”<sup>1</sup>. Wzięło w niej udział ponad dwudziestu referentów – socjologów z najważniejszych ośrodków zajmujących się badaniem aktywności społecznej oraz sektora organizacji pozarządowych. W problematykę konferencji wprowadzili zebranych Piotr Gliński (PAN, Uwb) i Zbigniew Woźniak (UAM), którzy uzasadnili potrzebę zajmowania się metodologią, a także dyskusji nad praktyką badawczą socjologii w tym zakresie. Wyraźne były tu dwa wątki refleksji: pierwszy – związany z określeniem charakteru (czy specyfiki) tego rodzaju badań, oraz drugi – dotyczący standardów i warsztatu, co wiąże się bezpośrednio z szansami, by wiedza (poznanie) mogło się kumulować.

Konferencja składała się z trzech części – dwóch sesji, podczas których wygłaszane były referaty, oraz dyskusji panelowej podsumowującej i zamykającej całe spotkanie. Pierwszy referat, „Jak badać społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Polsce”, przedstawiony przez Sławomira Nałęcza (ISP PAN), dotyczył problematyki teoretycznej i definicyjnej. Wyraźnie pojawił się tutaj wątek ewolucji historycznej znaczenia pojęcia „społeczeństwo obywatelskie”, a także, jak podkreślił sam autor: „perspektywy wyboru teoretycznego, jakiego dokonuje badacz, definiując społeczeństwo obywatelskie w wymiarze podmiotowym i w wymiarze normatywnym”. Pierwszy z wymiarów pozwala, zdaniem autora, na wykreślenie „linii demarkacyjnych” w ramach obszaru badawczego wyznaczonego przez pojęcie „społeczeństwo obywatelskie”. Drugi stanowi (lub może stanowić) swego rodzaju filtr eliminujący z pola analizy podmioty i działania „oceniane jako nie liczące z wizerunkiem etycznego społeczeństwa obywatelskiego”.

Kolejne referaty miały charakter opisów monograficznych odrębnych nurtów badawczych inspirowanych prowadzonymi badaniami. Maria Theiss (UW) przedstawiła założenia – realizowanego wraz z Barbarą Lewenstein (UW) – badania kapitału społecznego, odwołującego się do metodologii pewnego wariantu analizy sieciowej. Podobny status metodologiczny miał referat Grzegorza

<sup>1</sup> Stanowiska uczestników cytowane na podstawie dokumentu zawierającego nadesłane abstrakty i teksty referatów ([www.pts.amu.edu.pl/1222.html](http://www.pts.amu.edu.pl/1222.html), podmenu „archiwum”).

Makowskiego (ISP), zatytułowany „Badania nad funkcjonowaniem Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”, w którym autor poświęcił uwagę aspektom praktycznym i metodzie oceny funkcjonowania tego aktu prawnego.

Nieco szerszy, metametodologiczny zamysł reprezentowały wystąpienia: Krzysztofa Kosęły (UW), Michała Nowosielskiego (Instytut Zachodni w Poznaniu) i Marka Nowaka (UAM) oraz Jana Herbsta (Stowarzyszenie Klon/Jawor).

Krzysztof Kosęła w referacie zatytułowanym „Pomiar aktywności obywatelskiej w procedurach Komisji Europejskiej badającej postępy realizacji Strategii Lizbońskiej” stwierdził, iż na podstawie przyjętych kryteriów pomiaru aktywności obywatelskiej (w dużym stopniu formalnych) Polska oraz inne kraje naszej części Europy pasują się na ostatnich miejscach rankingów. Można by zatem przekonująco mówić o chronicznym niedorozwoju polskiego społeczeństwa obywatelskiego. Autor referatu stwierdził jednak, że istnieją przesłanki, aby te kryteria zakwestionować, a w każdym razie by stały się przedmiotem dyskusji specjalistów.

Referat Michała Nowosielskiego i Marka Nowaka, noszący tytuł „Aktywność społeczna w sondażach – badania krajowe i porównawcze”, stanowił próbę ogarnięcia różnorodności metodologii badań sondażowych dominującej w socjologii społeczeństwa obywatelskiego. Autorzy zaproponowali skrzyżowanie dwóch kryteriów (będących źródłem typologii): podmiotu badania (sondaży indywidualnych i sondaży instytucjonalnych) oraz celu badania (badań „przekrojowych” lub porównawczych). Na tej podstawie powstała swego rodzaju mapa praktyki polskich badaczy społeczeństwa obywatelskiego. Przeprowadzona analiza zmierzała do ustalenia obszarów niedocenianych lub takich, w których można dostrzec deficyt pewnych kategorii danych (przy nadreprezentacji innych).

Jan Herbst w referacie zatytułowanym „Debata jako metodologia – w stronę integracji badań społeczeństwa obywatelskiego” postulował poszerzenie dyskusji na temat społeczeństwa obywatelskiego, konstatując fakt pewnej niechęci socjologów do posługiwania się pojęciami obciążonymi wartościowaniem i mającymi sztucznie zawężone pola znaczeniowe. Jak się wydaje, celem wystąpienia było wskazanie na – dostrzegalną w badaniach nad trzecim sektorem (w tym przypadku chodziło jednoznacznie o badania realizowane przez Stowarzyszenie Klon/Jawor) – tendencję do poszerzania socjologicznego *emplois* i uwzględniania szerszego zakresu czynników (używając języka ekonomicznego – swego rodzaju *externalities*) w badaniach społeczeństwa obywatelskiego. Nadal gorąco dyskutowana pozostaje kwestia, w jakim stopniu owa zmiana ilustruje (rzeczywistą) ewolucję sposobu postrzegania form samoorganizacji społecznej, a w jakim zaś nadal dominuje wśród badaczy tendencja do nierozróżniania pól znaczeniowych społeczeństwa obywatelskiego i trzeciego sektora.

Druga część konferencji, poświęcona zagadnieniom bardziej szczegółowym, stanowiła ilustrację ciekawych tendencji w badaniach zarówno społeczeństwa obywatelskiego, jak i w badaniach działań społecznych. Po pierwsze, coraz powszechniej eksploruje się metody jakościowe w poszukiwaniu nowych języków opisu społecznych fenomenów i stawiania nowych pytań. Po drugie, same badania coraz bardziej się różnicują (rośnie liczba odmiennych odpowiedzi na pytanie: jak badać?). Po trzecie wreszcie, następuje wyraźny zwrot ku interdyscyplinarności (korzystanie ze zróżnicowanych inspiracji metodologicznych).

Przykład refleksji metodologicznej potwierdzającej dwie z trzech zaproponowanych tez stanowiła rekonstrukcja założeń „teorii ugruntowanej”, zaproponowana przez Irenę Szlachcicową (UWr), wraz z przedstawieniem przykładów jej stosowania. Szczególnie instrykcyjna wydaje się – zaprezentowana przez koreferentów: Mateusza Szczecińskiego i Tomasza Stryjeckiego (UŁ) – próba analizy konkretnego działania (akcji usuwania napisów z murów, zorganizowanej przez młodzież na ulicach Łodzi), poszerzonej o pewne wątki metodologiczne zaczerpnięte z antropologii wizualnej.

W pewnym sensie podobny, choć bardziej konwencjonalny sposób postrzegania społeczeństwa obywatelskiego (z perspektywy jego lokalnych przedstawień) przedstawiła Magdalena Dudkiewicz (ISP). Przedmiotem jej refleksji były wybrane wątki analizy samoświadomości pracowników organizacji pozarządowych w Polsce, opartej na zastosowaniu analizy pól semantycznych. Celem tej analizy było uzyskanie informacji na temat „pozytywnych i negatywnych opinii o poszczególnych elementach świata społecznego”, a zatem na temat recepcji świata społecznego przez osoby zaangażowane w działalność społecznikowską.

Odmienny nurt refleksji, który można określić mianem dedukcyjnego lub modelującego, przedstawiła Marta Klekotko (UJ) w referacie pod intrygującym tytułem: „Jak wygląda słoń. Próba

syntetycznego podejścia do społeczeństwa obywatelskiego”, i w koreferacie Jakub Ryszard Stempień (UŁ). Autorka referatu następująco określiła przedmiot swych rozważań: „referat stanowi próbę wypracowania syntetycznego modelu społeczeństwa obywatelskiego, uwzględniającego wszystkie jego elementy i jednocześnie dającego się zastosować w badaniach kwestionariuszowych”. Te w istocie bardzo ambitne założenia pozwoliły na podzielenie problematyki społeczeństwa obywatelskiego na trzy poziomy analizy: „poziom obywatelstwa” (inaczej: poziom rozstrzygnięć prawno-ustrojowych); „poziom kultury obywatelskiej” oraz „poziom obywatelskości jednostek”. Każdy z poziomów, zdaniem autorki, wymaga odrębnych założeń metodologicznych (odrębnych metodologii).

Jakub R. Stempień skoncentrował się na trzecim z wskazanych poziomów analizy, interpretując obywatelskość w kategoriach pełnienia roli (w odniesieniu do konkretnych działań i norm, których są one odzwierciedleniem). Rola społeczna (jako zbiór norm) interpretowana jest tutaj w kontekście grupowym, w jakim funkcjonuje podmiot.

Obie koncepcje można wiązać w całość, w ramach której próbuje się rozpatrywać obywatelskość i społeczeństwo obywatelskie w kontekście normatywnym i w duchu dosyć tradycyjnej strukturalizującej socjologii. Zaletą tego podejścia jest śmiałość autorskiego uporządkowania od nowa *milieu* społeczeństwa obywatelskiego, w istocie bez szczególnego oglądania się na ujęcia historyczne i stałe obecne tradycje filozoficzne.

Wyróżniający się wątek badań otworzył Ryszard Skrzypiec (Ośrodek Badania Aktywności Lokalnej) referatem pt. „Mapa aktywności obywatelskiej jako metoda i narzędzie badania lokalnego społeczeństwa obywatelskiego” (współautorem wystąpienia był Piotr Frączak z tego samego Ośrodka). Istotą koncepcji obydwu autorów była rezygnacja z zastosowania konwencjonalnej „sondażystyki” na korzyść ujęcia w pewnym sensie alternatywnego. Zaproponowali oni wykorzystanie metodologii geografii do tworzenia map aktywności obywatelskiej. Jak określili cel swoich badań, „mapowanie” służy do badania „lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, czyli wspólnoty wyodrębnionej na bazie związków z określonym terytorium”. Badania tego typu stanowią świetny materiał ilustracyjny działań zbiorowych, z drugiej jednak strony pozwalają na interpretacje, które byłyby niezwykle trudne bez uwzględnienia wymiaru przestrzennego (w którym określone zjawisko czy proces występuje).

Odrębny wątek badań zaproponował Robert Geisler (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie). Dotyczy on, wedle słów autora, „rekonstrukcji obiektywnych struktur znaczeniowych tekstów”. Zaproponowana koncepcja sięga do „tradycji interpretatywnej” oraz poststrukturalizmu. Można zatem podsumować, że jest pewnego typu analizą treści, rozwijającą podobny koncept metodologiczny (analiza działań poprzez analizę tekstu), jaki spotykamy wśród zwolenników teorii ugruntowanej.

Nieco na pograniczu poruszanej tematyki plasowały się wystąpienia Rafała Drozdowskiego oraz Ryszarda Cichockiego (UAM). Rafał Drozdowski omówił zjawisko dziennikarstwa obywatelskiego (*citizen journalism*) jako w pewnym sensie przejaw utopijności społeczeństwa obywatelskiego. Istotą zaproponowanego przez niego stanowiska wydawało się spojrzenie na metody badawcze z perspektywy mechanizmów wpływu społecznego (innymi słowy – ujęcie badania „dziennikarstwa obywatelskiego” jako badania nad społeczeństwem obywatelskim). Jak powiada autor: chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytanie, „czy i w jakim sensie samo obywatelskie dziennikarstwo wolno jest traktować jako specyficzną (quasi-naukową) procedurę badawczą”. Ryszard Cichocki skłonny był natomiast potraktować problematykę badania społeczeństwa obywatelskiego jako element szerszego konstruktu współczesnego *welfare state*. W tym ujęciu zagadnienia społeczeństwa obywatelskiego wiążą się z problematyką jakości życia. Ujęcie zaproponowane przez R. Cichockiego zmierza do statystycznego uchwycenia poziomu obywatelskości na podstawie poziomu uczestnictwa w wyborach, angażowania się w inicjatywy społeczne i np. pomiarów orientacji i kompetencji obywatelskiej. Na ten aspekt obywatelstwa w sposób naturalny nakładają się kwestie socjalne i kwestia poziomu zaspokojenia potrzeb.

Konferencję zamknęła dyskusja panelowa z udziałem autorów wygłoszonych referatów – Piotra Glińskiego i Jana Herbsta – a także Grzegorza Brydy (UJ) oraz Michała Chmary i Zbigniewa Woźniaka (UAM). Uczestnicy panelu starali się znaleźć odpowiedzi na trzy pytania postawione przez organizatorów: Co jest uniwersalne, a co specyficzne w metodologii badań społeczeństwa obywatelskiego? Czego jest za dużo, a czego za mało w eksploracji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce? Jakie są szanse i bariery rozwoju metodologii oraz badań społeczeństwa obywatelskiego w Polsce i na świecie?

Podsumowując konferencję, warto wskazać na co najmniej kilka kwestii. Po pierwsze, dyskusja nad tematyką wystąpień wyraźnie pokazuje, że metodologia badań społeczeństwa obywatelskiego i działań społecznych wymaga ciągłego namysłu i refleksji (na razie trudno wyrokować o powstaniu jednego modelu czy standardu badawczego). Po drugie, przed badaczami pojawia się wiele problemów – od tych najbardziej ogólnych i podstawowych, takich jak np. pytanie o definicje operacyjne społeczeństwa obywatelskiego, nadal otwarte wydają się także kwestie bardziej szczegółowe czy techniczne, dotyczące m.in. doboru populacji czy liczebności badanych (w odniesieniu np. do badań jakościowych). Po trzecie, okazało się (co należy traktować jako zjawisko jednoznacznie pozytywne i świadczące o postępującej profesjonalizacji), że istnieje duża potrzeba wymiany informacji i doświadczeń między ośrodkami oraz badaczami zajmującymi się tą problematyką. Pośrednio można też mówić o cyklicznym wzroście zainteresowania problematyką badania społeczeństwa obywatelskiego.

*Marek Nowak, Michał Nowosielski*

## QUALITATIVE ANALYSIS OF VISUAL DATA

### Warsztaty metod wizualnych, Berlin, 17-20 września 2007 r.

W dniach 17-20 września 2007 r. w European Academy w Berlinie odbyła się konferencja zatytułowana „Qualitative Analysis of Visual Data”. Była ona połączona z warsztatami przeznaczonymi dla młodych naukowców zainteresowanych wykorzystaniem w badaniach metod wizualnych. Konferencja ta stanowiła część szerszego projektu pod nazwą EUROQUAL (Qualitative Research in Europe), realizowanego przez European Science Foundation. Tym razem spotkanie poświęcono wizualnym metodom badań w naukach społecznych; coraz bardziej popularnym i coraz chętniej wykorzystywanym przez socjologów i przedstawicieli nauk pokrewnych. Aktualność tematyczna odpowiada tu więc, dominującej w dzisiejszym społeczeństwie, kulturze obrazkowej, której badania domagają się specyficznych metod zbierania i analizowania danych, w wypracowywaniu których udział biorą m.in. zaproszeni badacze.

Podczas konferencji wygłoszono ponad dwadzieścia referatów, których autorami byli badacze „wizualni” z wielu krajów Europy oraz Stanów Zjednoczonych. Wystąpienia koncentrowały się na analizie dwóch form przedstawień obrazowych – fotografii i filmu, oraz powiązanych z tymi analizami dylematów i pytań dotyczących metod badań wizualnych. Po części konferencyjnej miała miejsce część praktyczna – warsztaty, których tematem, podobnie jak całej konferencji była analiza wideo i fotografii. Warto wspomnieć, że warsztaty prowadzili znani praktycy badań wizualnych: Hubert Knoblauch, Christian Heath, Douglas Harper oraz Hans-Georg Soeffner.

Referaty poświęcone analizie i wykorzystaniu filmów w naukach społecznych ilustrowane były bogato nagraniami wideo. Owo zainteresowanie filmem w badaniach społecznych wzrosło na niespotykaną wcześniej skalę, w dużej mierze z powodu tego, że kamery wideo stały się tańsze i łatwiejsze w obsłudze, w efekcie czego awansowały do popularnego narzędzia badawczego. Ogromna większość referatów koncentrowała się na analizie interakcji społecznych. Jak zauważyła w swoim wystąpieniu Lorenza Mondada („Doing Video for a Sequential and Multimodal Analysis of Social Interaction”), użycie wideo do analizy interakcji ma tę przewagę nad zwykłą obserwacją, iż w przypadku nagranych filmów mamy możliwość wielokrotnego przejrzenia interesujących nas ujęć i ujawnienia istotnych detali, które w innym wypadku mogą umknąć naszej uwadze. Badacz zatem otrzymuje w postaci kamery trudne do przecenienia narzędzie, może użyć go m.in. do analizy ludzkich działań. Podstawy metodologiczne takich analiz przedstawił Christian Heath („Video and the Analysis of Multi-Modal Interaction in »Complex« Environments”), który skoncentrował się w swoim referacie na prostych działaniach i interakcjach społecznych, wyodrębniając rudymentarne ich jednostki, najbardziej podstawowe detale. Przypomina w tym protoplastów filmu – Mareya